

Portal Województwa Lubuskiego



Wiceprezes Polregio przeprasza za opóźnione pociągi



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji - 10 lutego 2025 godz. 14:13

Wojciech Dinges - Wiceprezes Zarządu POLREGIO S.A. przeprasza za opóźnione pociągi, wyjaśnia przyczynę i tłumaczy, że podejmowane są kroki naprawcze.

Na lutowej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego (10 lutego 2025 r.) obecny był **Wojciech Dinges - Wiceprezes Zarządu POLREGIO S.A.** Już na początku wystąpienia przeprosił za lata zaniedbań. – Wcześniej była na to akceptacja, ale tej

akceptacji już nie ma. Wszelkie tłumaczenia i sięganie do poprzednich lat, to wiemy, jak te sprawy wyglądały – opóźnienia w realizacji napraw, nierzetelność realizacji wszystkich napraw i utrzymania pojazdów ze strony zarówno części naszych pracowników, ale również serwisów zewnętrznych. Do tego dochodzi sytuacja geograficzna, topograficzna województwa. To kwestia braku trakcji elektrycznej mniej więcej na połowie sieci, więc konieczność pokonywania dużych tras pojazdami spalinowymi, które mają największe przebiegi dzienne spośród wszystkich pojazdów, jakie używamy na terenie naszego kraju – mówił wiceprezes.

Wiceprezes: co zamierzamy zrobić i jakie kroki już podjęliśmy?

Z ust wiceprezesa wybrzmiały słowa przeprosin za 3 lutego 2025 r., kiedy to odwołano w naszym regionie rekordową ilość pociągów. Tłumaczył, że było to połączenie wielu niefortunnych zdarzeń, braku kompetencji personelu. Wyciągnięto konsekwencje personalne. - Zmieniono przydziały, odwołano parę osób. Mam nadzieję, że to się nie powtórzy, tym bardziej, że za tę sytuację bierzemy odpowiedzialność sami, czyli nowy zarząd, który jest od czerwca 2024 roku – mówił.

Podkreślał, że pewnych rzeczy, nie da się zmienić z dnia na dzień, ale nie jest to wytłumaczeniem dla pasażerów, którzy czekają w deszczu lub na mrozie na przystanku czy stacji kolejowej. Wyjaśniał, że pewne procesy muszą potrwać. - Nie jesteśmy w stanie dokonać napraw, dokonać gruntownego przeglądu pojazdów w taki sposób, aby je wszystkie doprowadzić do stanu perfekcyjnej używalności, to lata opóźnień – dodał.

Audyt, który został przeprowadzony wykazał wiele nieodciągnięć, błędów i spraw, którymi zajmie się prokuratura. - Podjęliśmy wiele działań operacyjnych. Audyt wykazał, że pewne czynności wykonywane były nierzetelnie, dlatego w grudniu ub.r odwołany został dyrektor zakładu w Lubuskiem. - Obecnie jest nowy dyrektor i jest silne wsparcie ze strony wysokiej kadry z centrali spółki. Wszyscy pracujemy nad tym, aby cała ekipa naszego zakładu poczuła, że można coś zmienić. Przez miesiące grudzień i styczeń udało nam się wyprostować troszeczkę sytuację. Ja wiem, że to niewiele w porównaniu z 800 odwołanymi pociągami czy komunikacjami zastępczymi rok temu, ale cała jesień było to na poziomie już 150 odwołań i komunikacji zastępczej miesięcznie. W styczniu były dni, że nie było żadnych odwołanych pociągów i komunikacji zastępczej. Zwracamy uwagę na poziom opóźnień, bo to także dotyka pasażerów.

Wiceprezes Polregio wskazywał, że nie każdy pociąg odwołany oznacza, że tego pociągu nie ma. On jest najczęściej zamieniony komunikacją autobusową. Staramy się informować o tych przypadkach również media.

- Proszę, kiedy będą państwo podejmować decyzję o tym, żeby zmienić coś w komunikacji w województwie, że obecny zarząd i ekipa spółki tutaj w zakładzie, naprawdę czyni wiele działań zmierzających do tego, by tę sytuację wyprostować. Nie jest to proces błyskawiczny, łatwo zepsuć, bardzo trudno naprawić. Proszę spojrzeć na statystkę w trendzie kilkumiesięcznym, a nie przez perspektywę jednego dnia, gdzie ta sytuacja była urągającą przyzwoitości również dla nas. Polregio w większości regionów naszego kraju, wszędzie tam, gdzie obsługujemy

pasażerów, nie ma takich problemów, jak w województwie lubuskim. To połączenie wielu zdarzeń. Chciałbym, aby Lubuskie razem z nami dołączyło do grona województw, które podołają wyzwaniom transportu publicznego na miarę trzeciej dekady XXI wieku – dodał na koniec wiceprezes Polregio.